



TADEUSZ ROGOWSKI

redaktor wydania

Kiedy ten numer trafi do rąk Czytelników, w diecezji trwać będą obchody 15. rocznicy wizyty Jana Pawła II. Najważniejszym wydarzeniem będzie niedzielna Msza św., odprawiona przez kard. S. Dziwisza w tym samym miejscu, z którego Jan Paweł II przemawiał do nas przed piętnastu laty. Wtedy również poświęcił nowe seminarium diecezjalne, wyrażając nadzieję, że opuszczając je będą „dobrzy kapłani mocni duchem, umysłem, modlitwą, kochający szczerze Boga i ludzi”. O nowych kapłanach, którzy właśnie opuścili mury seminarium, pisze w tym numerze Karolina Pawłowska. ■

ZA TYDZIEŃ

■ RELACJE Z OBCHODÓW 15. ROCZNICY WIZYTY JANA PAWŁA II w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej

U Matki Bożej Królowej Świata

W ciepłej atmosferze

W tym roku nie dopisała tylko pogoda. Na medal za to spisali się pielgrzymi, którzy przybyli, by oddać pokłon Matce Bożej Królowej Świata na domacyńskim wzgórzu.

Ulewny deszcz i zimny wiatr nie pozwoliły, by organizowane już po raz jedenasty spotkanie odbyło się na wolnym powietrzu. Pielgrzymi znaleźli jednak bezpieczne schronienie w kościele parafialnym w Karwinie, do którego organizatorzy zdecydowali się przenieść uroczystości. Malutki kościółek pw. św. Kazimierza w Karwinie nieczęsto ma okazję podejmować tylu gości. Blisko czterystu pielgrzymów z terenu całej diecezji uczestniczyło w uroczystej Eucharystii, sprawowanej przez proboszcza karwińskiej parafii ks. Mirosława Długosza. Spotkanie, organizowane w rocznicę poświęcenia statuy, w tym roku miało szczególny charakter du-



KAROLINA PAWŁOWSKA

chowej łączności z Ojcem Świętym. Zgromadzeni modlili się również o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Od ubiegłego roku swoje święto mają tu dzieci pierwszokomunijne, które przybywają tu, by podziękować Matce Bożej za dar I Komunii św. O znaczeniu tego niezwykle go prezentu mówił dzieciom w homilii ks. Bogusław Matysik, proboszcz parafii pw. św.

Do Domacyna pielgrzymują także dzieci pierwszokomunijne, dziękując za dar spotkania z Jezusem

Krzysztofa w Szczecinku. Uroczystościom towarzyszył spektakl słowno-muzyczny „Ty jesteś Piotr. Od Jana Pawła II do Benedykta XVI”, przygotowany przez Podwórkowe Kółko Różańcowe Dzieci w Karwinie, a także konkurs „Śpiewam dla Ciebie, Boże”, w którym udział wzięły schole parafialne, zespoły muzyczne i soliści. ■

URODZINY KOSZALINA



TADEUSZ ROGOWSKI

Koszalin prócz rocznicy papieskiej pielgrzymki z 1991 r. obchodzi w tych dniach jeszcze jedną uroczystość. 740 lat temu, dokładnie 23 maja 1266 r., biskup kamiński Hermann von Gleichen nadał Koszalinowi prawa miejskie. To wydarzenie wspólnym wysiłkiem odtworzyli niedawno koszalińscy historycy i artyści. Na podstawie przekazów historycznych ustalono jego prawdopodobny przebieg, a aktorzy z Bałtyckiego Teatru Dramatycznego wcieliili się w postacie z epoki. W przedsięwzięciu pomagali miłośnicy historii Koszalina oraz członkowie miejscowego bractwa rycerskiego. Widowisko cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców, ciekawych, jak wyglądały początki dzisiejszego, 100-tysięcznego miasta i obecnej stolicy biskupiej. **TR**

Fragment historycznej inscenizacji na koszalińskim rynku Staromiejskim

Potrójny jubileusz



WALDEMAR KUJAWA

Mszę św. sprawowali trzej jubilaci: bp Tadeusz Werno, ks. Józef Potyrała (z lewej) i ks. Jerzy Ruszkowski

JASTROWIE. Podczas duszpasterskiej wizyty w parafii pod wezwaniem NMP Królowej Polski w Jastrowiu, bp Tadeusz Werno udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży gimnazjalnej. Mszę św. sprawowało trzech jubilatów, obchodzących w tym roku swoje rocznice kapłaństwa: bp Tadeusz Werno i

ks. kanonik Józef Potyrała – 50-lecie, a proboszcz ks. Jerzy Ruszkowski – 25-lecie. Wierni dziękowali za duszpasterską posługę, składając życzenia i wręczając jubilatowi kwiaty. Uroczystość uświetnił zespół muzyczno-wokalny pod kierunkiem Ludomiry Runge oraz Harcerski Zespół Mandolinowy „Frygi” z Łąkiego.

Źródła wiary

KOŁOBRZEG. W piątek i sobotę 23 i 24 czerwca w Kołobrzegu Budzistowie odbędzie się doroczne Spotkanie Młodych „Źródła Wiary”. Wybór miejsca nie jest przypadkowy – wiąże się z ustanowieniem biskupstwa w Kołobrzegu przed tysiącem lat. Tegoroczne spotkanie odbywać się będzie pod

hasłem „Spragnieni Chrystusa”. Rozpocznie się w bazylice kołobrzesckiej 23 czerwca o godz. 19.30, następnie uczestnicy przejdą w procesji światła do starego kościoła w Budzistowie, gdzie o godz. 3.00 nad ranem nastąpi zakończenie spotkania. Więcej informacji na stronie: www.zrodla-wiary.koszalin.opoka.org.pl.

Biała Służba

KOSZALIN. Ponad 20 harcerzy i harcerek z Koszalina pełniło służbę informacyjną i medyczną podczas spotkania Benedykta XVI z wiernymi na krakowskich Błoniach. Harcerze z Koszalińskiego Szczepu „Sztorm” przeszli wcześniej specjalne szkolenie, obejmujące elementy psychologii, łączności oraz topografii Krakowa. W 1983 roku pod-

czas papieskiej pielgrzymki do Polski po raz pierwszy niezależne środowiska harcerskie uczestniczyły w pracach organizacyjnych. Z tej tradycji wykształciła się tzw. Biała Służba. Odtąd harcerze towarzyszyli Papieżowi podczas każdej pielgrzymki, nie tylko do Ojczyzny, ale także poza granicami kraju – na Litwie, Ukrainie czy w Czechach.

Bieg Papieski

KARLINO. Tegoroczny, czternasty już z kolei, Bieg Papieski rozpocznie się w niedzielę 11 czerwca o godz. 14.30 od startu w Domacynie, przy figurze Matki Boskiej Królowej Świata, a zakończy na stadionie miej-

skim w Karlinie. Wcześniej, o godz. 11.00, odbędą się biegi integracyjne dla młodzieży szkolnej. Organizatorami są Urząd Miasta i Gminy Karlino oraz Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej w Koszalinie.

Rekolekcje oazowe

RUCH ŚWIATŁO-ŻYCIE (popularna oaza) jak co roku, zaplanował wakacyjne rekolekcje. W tym roku program oazy letniej przedstawia się następująco (w nawiasach miejsce i termin): dla dzieci po III klasie szkoły podstawowej (Świdwin, 6–12.07), dzieci po IV lub V klasie (Role k. Rąbina, 26.06–12.07), po VI klasie (Świdwin, 14–30.07), po I klasie gimnazjum (Role, 14–30.07), po II klasie gimnazjum (Role, trzy turnusy: 26.06–12.07; 14–30.07; 1–17.08), młodzież po rekolekcjach dziecięcych (dwa turnusy: Rzepczyno k. Świdwina 26.06–12.07; Warcino k. Kępic 14–30.07), młodzież po raz pierwszy na rekolekcjach (Lipie, 4–10.07), kurs dla animato-

rów (Lipie, 16–28.07), dla małżeństw rozpoczynających formację (Warcino, 26.06–12.07), dla małżeństw po rekolekcjach wcześniejszych (Warcino, 1–17.08). Zgłoszenia na rekolekcje dzieci i młodzieży przyjmuje Recepcja Oaz w Lipiu – s. Grażyna Łazor: tel. 094 364 33 39; tel. kom. 692 676 775 – najlepiej w godzinach od 8.00 do 16.00 lub e-mail: recepcja@koszalin.oaza.pl. Bieżące informacje i formularze kart zgłoszeń można znaleźć w parafiach lub na stronie www.koszalin.oaza.pl. Zgłoszenia na rekolekcje rodzin przyjmują Anna i Piotr Borowcowie – Fundacja „Familia”: tel. 059 857 69 59, kom. 600 301 578; e-mail: fundacjafamilia@wp.pl.

Wystawa Mieczysława Kościelniaka

ŚLUPSK. W Gimnazjum nr 2 w Słupsku odbyła się wystawa malarstwa wybitnego artysty Mieczysława Kościelniaka, jednego z kandydatów na patrona tej szkoły. Otwarcia dokonała Jolanta Wiśniewska, dyrektorka placówki, oraz Beata Zgodzińska, kustosz Muzeum Pomorza Środkowego. Przybyła także Urszula Kościelniak, wdowa po

Mieczysławie Kościelniaku. Był więźniem Oświęcimia, z wyboru słupszczanin, był świadkiem procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego ojca Maksymiliana Marii Kolbego. Stworzył niepowtarzalną dokumentację piekła Auschwitz, był także wspaniałym ilustratorem najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i światowej.



Jolanta Wiśniewska (w środku, na pierwszym planie) **podczas przywitania Urszuli Kościelniak** (z kwiatami)

ARCHIWUM GIMNAZJUM NR 2 ŚLUPSK

Piętnaście lat później

Orędzie Bożej Opatrzności

Słowa homilii papieża Benedykta XVI wypowiedziane w piątek na placu Piłsudskiego mogły wydawać się wiernym z diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej znajome.

W papieskiej homilii usłyszeć można było echa słów Jana Pawła II, wypowiedzianych w Koszalinie piętnaście lat temu.

Niech zstąpi Duch Twój...

Przede wszystkim Benedykt XVI powtórzył słynne słowa wypowiedziane w czerwcu 1979 roku przez Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”. O ile jednak tamto wezwanie pamiętają wszyscy, to dzisiaj niewielu pamięta, że Jan Paweł II ponowił je dwanaście lat później. Stało się to 1 czerwca 1991 roku w Koszalinie. Stąd zaczynała swoją czwartą pielgrzymkę do Polski – czwartą z kolei, ale pierwszą do Polski wolnej. Właśnie wtedy, podczas powitania na lotnisku, Papież zakończył swoje wystąpienie słowami: „Dziś powtarzam to wołanie u początku nowego okresu dziejów Polski: *niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię. Niech odnowi! Bardzo potrzebuje odnowy ta ziemia...*”. Jednak nie tylko ten akcent w piątkowej homilii Benedykta XVI wydał nam się bardzo bliski.

Dziesięć prostych słów

Papież Benedykt XVI przypominał również, że Jezus potwierdził „prawa, które Stwórca wpisał w serce człowieka, a później zapisał na tablicach Dekalogu”. O Dekalogu mówił przed 15 laty w Koszalinie Jan Paweł II: „Stąd, znad Bałtyku, proszę was, wszy-



TADEUSZ ROGOWSKI

szy moi rodacy, synowie i córki wspólnej Ojczyzny, abyście nie pozwolili rozbić tego naczynia, które zawiera Bożą Prawdę i Boże Prawo”. W piątek Benedykt XVI przypominał: „Jezus jednak dał Prawo nową motywację: należy zachowywać dziesięć przykazań z miłości do Boga i do bliźniego...”. Papież Jan Paweł II wzywał do nawrócenia, do przyjęcia „elementarza wiary” – Dekalogu. Po piętnastu latach od tamtego wydarzenia, papież Benedykt XVI prosi o uczynienie kolejnego kroku – pogłębienia wiary i nadania jej żywej, praktycznej treści.

Zawierzyć Opatrzności

Benedykt XVI rozpoczął piątkową homilię od przypomnienia jeszcze jednego fragmentu słynnej homilii swojego wielkiego poprzednika, wypowiedzianej w tym samym miejscu 27 lat wcześniej: „Razem z wami pragnę wysłuchać pieśń dziękczynienia dla Opatrzności...”. Ale te słowa również dobrze mogłyby pochodzić od samego Benedykta XVI. Od dawna jest bowiem zna-

5 czerwca ubiegłego roku biskup Ignacy Jeż dokonał na Górze Chełmskiej poświęcenia Oka Bożej Opatrzności

Na dole: Obecny papież Benedykt XVI jeszcze jako kardynał przemawia w jednym z sanktuariów szensztackich. W górnej części ołtarza, nad obrazem Matki Trzykróć Przedziwnej, widoczne jest Oko Bożej Opatrzności

ny jako człowiek zawierzenia Opatrzności. Praktyczny wyraz czci dla Bożej Opatrzności odnalazł w ruchu szensztackim, tak bliskim wiernym diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej, szczycąc się sanktuarium Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej – Zwycięskiej Pani z Szensztat. Ruch stał mu się bliski już w czasach, kiedy prowadził swoje owocne studia teologiczne. Jako kardynał odwiedzał sanktuaria szensztackie podczas swych licznych podróży po świecie. Zaufanie do Ruchu okazywał też w inny spo-



INTERNET: WWW.FAMILIENBUND.NET

sób: jego asystentkami, z czasów gdy kierował Kongregacją Nauki Wiary, były dwie świeckie osoby należące do Ruchu – Ingrid Stampa i Birgit Wansing. Dzisiaj obie panie pełnią bardzo ważne stanowiska w Kurii Rzymskiej.

Bóg jest okiem Opatrzności

Kardynał Joseph Ratzinger, dzisiejszy papież Benedykt XVI, w ruchu szensztackim dostrzegł nawiązanie do starej i pięknej tradycji Kościoła – wiary w Opatrzność Bożą. „Bóg jest okiem Opatrzności, Bóg jest patrzeniem” – pisał przed dwudziestu laty. Tak wyjaśniał treść symbolu, który w sanktuarium szensztackim popularnie nazywany jest „Okiem Ojca”. Zawieszono go w najwyższej części ołtarza, nad ramą obrazu Matki Trzykróć Przedziwnej. Ma przypominać, że sanktuarium powstało jako owoc żywej wiary w Opatrzność Bożą. W koszalińskim sanktuarium „Oko Ojca” nie zostało jeszcze zawieszono. W ubiegłym roku biskup Ignacy Jeż, który sam jest człowiekiem zawierzenia Opatrzności (jedną z jego książek nosi tytuł „Przygody z Opatrznością”), poświęcił je, a teraz peregrynuje ono po całej diecezji. Powróci na Górę Chełmską już niedługo – 15 sierpnia, kiedy to biskup umieści symbol w ołtarzu sanktuarium. Wówczas papież Benedykt XVI znów usłyszy o małej kapliczce nad brzegiem Bałtyku i znów powrócą echem słowa opatrznościowego orędzia wypowiedziane przed 15 laty w Koszalinie: „Wybrał Bóg miejsce na pustyni: górę Synaj – i wybrał lud, któremu objawił siebie jako wybawcę z niewoli egipskiej – i wybrał człowieka, któremu powierzył swe przykazania...”.

TADEUSZ ROGOWSKI

„Ufajmy Bogu,
 że z tego seminarium
 będą wychodzili dobrzy kaptani,
 mocni duchem, umysłem,
 modlitwą, kochający szczerze
 Boga i ludzi, ludzi żyjących
 na tej ziemi
 kołobrzesckiej i koszalińskiej.
**Wy poprowadzicie ten
 Kościół ku trzeciemu
 tysiącleciu”.**

tekst
KAROLINA PAWŁOWSKA

Powołania do miłości



PATRYK ADAMKO

Parafia rodzinna – Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białogardzie, parafia praktyki diakańskiej – NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku, Miłosierdzia Bożego w Pile, św. Maksymiliana w Słupsku.

Motto: „Choćby mnie zabił Wszechmocny – ufam”
 Hi 13,15



JACEK DZIADOSZ

Parafia rodzinna – św. Michała Archanioła w Jastrowiu, parafia praktyki diakańskiej – św. Michała Archanioła w Karlinie

Motto: „Bóg jest miłością”

1J 4,8



JACEK ROGOWSKI

Parafia rodzinna: Najświętszego Serca Jezusowego, parafia praktyki diakańskiej – Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie Zdroju.

Motto: „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony”

J 3,17



KRZYSZTOF SENDECKI

Parafia rodzinna – Narodzenia NMP w Gorlicach (diecezja rzeszowska), parafia praktyki diakańskiej – Narodzenia NMP w Szczecinku.

Motto: „Czym się Panu odplączę za wszystko, co mi wyświadczył...”

Ps 116



PIOTR SUBOCZ

Parafia rodzinna – św. Mikołaja w Wałczu, parafia praktyki diakańskiej – św. Kazimierza Królewicza w Koszalinie.

Motto: „Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się”

Mk 6,50



Tak piętnaście lat temu, 1 czerwca 1991 roku, mówił Jan Paweł II, dokonując poświęcenia koszalińskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Co roku lokalny Kościół z wielką radością przyjmuje nowych kapłanów, którzy opuszczają jego mury.

Święcenia kapłańskie to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu diecezji. W sobotę 21 maja po raz kolejny w kołobrzesckiej bazylice zabrzmiało dziękczynne „Te Deum”. Z rąk biskupa diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej Kazimierza Nycza jedenastu diakonów otrzymało święcenia w stopniu prezbitera. Obok biskupa ordynariusza w uroczystościach wzięli udział także jego sufragani, bp Tadeusz Werno

i bp Paweł Cieślak. Podczas uroczystej Eucharystii wobec biskupów, wykładowców WSD, współbraci kapłanów, rodzin i przyjaciół, którzy prosili dla nich o obfite błogosławieństwo i dary Ducha Świętego diakoni oddali swoje życie Chrystusowi, by od tej chwili pełnić posługę kapłańską. Zewnętrznym wyrazem przyjętych święceń było nałożenie stuy i ornatu, a także namaszczenie rąk krzyżmem świętym. Po skończonej liturgii księża neoprezbiterzy otrzymali dekrety wikariuszowskie z przydziałem do pracy w swoich pierwszych parafiach. Przyjmijmy ich otwartym sercem i otoczmy naszą modlitwą, aby mogli gorliwie i wytrwale pełnić swoje posługiwanie wśród ludzi, do których zostali posłani. ■



MARCIN KOŚCIŃSKI

Parafia rodzinna – św. Stanisława Kostki w Siemysłu, parafia praktyki diakańskiej – Miłosierdzia Bożego w Szczecinku.

Motto: „Zło dobrem zwyciężaj”

Rz 12,21



ANDRZEJ PAWŁOWSKI

Parafia rodzinna – Matki Bożej Różańcowej w Kępicach, parafie praktyki diakańskiej – Narodzenia NMP w Białogardzie, Wniebowzięcia NMP w Sławnie.

Motto: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”

Flp 4,13



ANDRZEJ POPIOŁEK

Parafia rodzinna – Najświętszego Serca Pana Jezusa w Woli Baranowskiej (diecezja sandomierska), Parafia praktyki diakańskiej – Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku.

Motto: „Bóg jest miłością, a ja poznałem i uwierzyłem Miłości”



PIOTR TRZEBIATOWSKI

Parafia rodzinna – Wniebowzięcia NMP w Sławnie, parafia praktyki diakańskiej – Wniebowzięcia NMP w Bobolicach.

Motto: „Trzeba, aby On wzrastał, ja natomiast abym się umniejszał”

J 3,30



ANDRZEJ ZANIEWSKI

Parafia rodzinna – Wniebowzięcia NMP w Sławnie, parafia praktyki diakańskiej – Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie.

Motto: „Wszystkie moje źródła są w Tobie”

Ps 87,7



PIOTR ZIELIŃSKI

Parafia rodzinna – NMP Wspomożycielki Wiernych w Miastku, parafia praktyki diakańskiej – św. Józefa Oblubieńca w Słupsku.

Motto: „Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego”

J 6,68



Papiescy strażacy

Jedyna taka służba w życiu

O tej służbie sprzed piętnastu lat opowiadają z dużym wzruszeniem. Tylko kilku z nich miało możliwość osobistego spotkania z Janem Pawłem II, ale na wszystkich jego bliskość wywarła wielkie wrażenie.

Nad bezpiecznym przebiegiem spotkania w Koszalinie obok innych służb ratowniczych i zabezpieczających czuwało blisko 1600 strażaków, zarówno tych zawodowych, jak i ochotników. Przyjechali także z dawnych ościennych województw: pilskiego, słupskiego i szczecińskiego. – Siły były rozlokowane w czterech punktach miasta, zabezpieczaliśmy również seminarium – opowiada obecny komendant Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Koszalinie, bryg. Roman Budynek. – Nasz sprzęt ratowniczy towarzyszył także wszystkim przejazdom Papieża, dlatego starannie się do tego wydarzenia przygotowaliśmy.

Gasić emocje

Z ulgą wspominają, że wszystko przebiegło spokojnie. – Spodziewaliśmy się pół miliona osób. Ze względu na pogodę liczba ta się zmniejszyła. Na szczęście gasić musieliśmy jedynie emocje, nie pożary – śmieje się komendant Budynek. Nie żałują, że dla nich tak wielkie wydarzenie było dniem pracy. – Braliśmy każdą ewentualność pod uwagę, że może ktoś coś podpalić, że może istnieć bezpośrednie zagrożenie Papieża, że ktoś mógłby podłożyć na przykład bombę. Teren, na którym przygotowywana była Msza św., pilnowany był tydzień wcześniej – wspomina Mirosław

Choma, który akurat tego dnia miał służbę przy kościele Ducha Świętego w miejscu celebry. Wspomina to jako wielkie wyróżnienie, gdyż nad bezpieczeństwem Jana Pawła II czuwać mogli jedynie najlepsi, specjalnie wyselekcjonowani pracownicy straży pożarnej

Dać z siebie wszystko

– To chyba jedno z najważniejszych wydarzeń w moim życiu. Miałem wrażenie, że czekam na kogoś bardzo bliskiego – wspomina Ryszard Sobczyński, emerytowany funkcjonariusz straży pożarnej w Koszalinie. – Nie spotkałem się nigdy w naszym środowisku z jakąś niechęcią do Papieża, choć to były dość trudne czasy. Wyczuwało się, że każdy czekał i chciał dać z siebie wszystko nawet w najdrobniejszej sprawie. – Mieliśmy do wykonania określone zadanie, i to był nasz główny cel. I myślę, że wszyscy strażacy w całej Polsce tak to odbierają – dodaje zastępca komendanta bryg. Zbigniew Nakielski. – Nie było możliwości, żeby coś nie wyszło, coś wymknęło się spod kontroli. Wszystko było przygotowane, przemyślane i skoordynowane. Każdy z nich nosi

w sercu

wspomnienie tamtego dnia, nawet jeśli wiąże się ono jedynie z krótką chwilą, jednym gestem Papieża, który – jak są przekonani – skierowany był właśnie do niego. Dziś strażacy przygotowują się do jubileuszu pamiętnej wizyty. Choć część z nich jest dzisiaj na emeryturze, zapewniają, że włożą swoje gallowe mundury, by wraz z rodzinami oddać hołd Wielkiemu Papieżowi.

KAROLINA PAWŁOWSKA

Tamte chwile upamiętniają zdjęcia robione przez starszego ogniomistrza Ryszarda Kabatę, obecnie w stanie spoczynku

Sonda

ZASZCZYTNA SŁUŻBA

BRYG. ROMAN BUDYNEK
KOMENDANT KOMENDY MIEJSKIEJ
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W KOSZALINIE

– Nieprędko zdarzy się po raz kolejny taka sytuacja, by głowa Kościoła odwiedziła Koszalin. Była to szczególna chwila. Nasz Papież w naszym mieście. Z pewnością nastrajająca do refleksji i zadumy. No i pewnej ciekawości, bo można było być tak blisko Papieża.



BRYG. ZBIGNIEW NAKIELSKI
ZASTĘPCA KOMENDANTA MIEJSKIEGO
PSP W KOSZALINIE

– Przygotowujemy się także do tej Mszy św., którą kard. Dziwisz sprawować będzie w Koszalinie 4 czerwca. Koordynuję i organizuję wszystkich strażaków, którzy będą w tych wydarzeniach uczestniczyć. Jest to zatem takie wspomnienie i przedłużenie tamtych chwil sprzed piętnastu lat.



MIROSŁAW CHOMA
DOWÓDCA ZASTĘPU JRG 1 W KOSZALINIE

– Byłem wtedy młodym strażakiem, pracowałem chyba dopiero piąty rok. Czulem się zatem ogromnie wyróżniony. Bo przecież musieliśmy być przygotowani na każdą sytuację, a przede wszystkim na to, by nie dopuścić w razie czego do paniki, ale wiązało się to również z ogromnym doświadczeniem wewnętrznym.



RYSZARD SOB CZYŃSKI
EMERYTOWANY FUNKCJONARIUSZ STRAŻY
POŻARNEJ W KOSZALINIE

– Trudno nawet powiedzieć, jakie znaczenie miała ta wizyta. To, że dbamy o bezpieczeństwo tak zaszczytnego gościa, mobilizowało nie tylko do jak najlepszego wywiązania się z powierzonych zadań, ale było również mobilizacją wewnętrzną, by przyjrzeć się swojemu życiu.



REPRODUKCYA KAROLINA PAWŁOWSKA

Muzeum Chleba w Ustce

Chleba naszego powszedniego...

W Ustce istnieje jedno z niewielu w Polsce muzeów... chleba. Jego pomysłodawcą i właścicielem jest pochodzący ze starego rodu piekarzy Eugeniusz Brzóska.

Brzósłowie są właścicielami najstarszej, liczącej sobie 61 lat, i jednocześnie największej prywatnej piekarni w Ustce. Tradycyjne słowo „piekarnia” może być tutaj mylące, bo dzisiaj jest to przedsiębiorstwo zatrudniające 35 pracowników, posiadające własne trzy sklepy i współpracujące z 50 odbiorcami.

Rodzinna tradycja

Eugeniusz Brzóska pochodzi z piekarskiego rodu, bowiem dziadek Teofil już prawie sto lat temu prowadził swoją piekarnię niedaleko Gdańska, a jego ojciec Bolesław otworzył w 1931 roku zakład w Obłuzu koło Gdyni. Wojna przerwała na jakiś czas tradycję rodzinną, ale natychmiast po jej zakończeniu Bolesław Brzóska wyruszył w drogę, i tak długo jechał rowerem wzdłuż wybrzeża Bałtyku, aż natrafił na niewielką poniemiecką piekarnię w Ustce. Syn Bolesława, Eugeniusz, od wczesnych lat życia uczył się rodzinnego rzemiosła, a po śmierci ojca w 1969 roku przejął piekarnię.

Stare urządzenia do wyrobu chleba



Niezwykłe muzeum

Osiem lat temu pan Eugeniusz uruchomił przy swojej piekarni Muzeum Piekarstwa i Cukiernictwa zwane popularnie Muzeum Chleba. Coraz ciaśniejsze piętro nad piekarnią wypełniają unikatowe eksponaty – dzieje i dzielarki do ciasta, kociołki do ubijania ciasta, maszynki do obierania jabłek, koła młyńskie, formy do marcepanów oraz drewniane talerze z wymownymi tekstami o chle-

bie, w języku polskim i niemieckim. Zachowało się też urządzenie do produkcji landrynek oraz jedna z pierwszych lodówek, chłodząca za pomocą lodu umieszczonego w komorze. W gablotach znajdują się stare radełka do dekoracji cukierniczych i wagi. Najstarszym przedmiotem w muzeum jest stół do przerabiania ciasta.

Nie tylko urządzenia

Eugeniusz Brzóska, który jest kustoszem własnego muzeum, potrafi godzinami barwnie opowiadać o swoich eksponatach. Gromadzi też wszystko, co wiąże się z historią piekarstwa i cukiernictwa. Posiada pierwszy polski podręcznik do nauki zawodu „Rady i wskazówki dla uczniów w zawodzie piekarskim”, wydany w 1911 roku. Sporą część jego kolekcji stanowią pocztówki i znaczki oraz kartki na chleb, pochodzące z różnych okresów historycznych, bo przecież chleb w okresie wojen czy

Eugeniusz Brzóska jest dumny ze swoich unikatowych eksponatów

załamań gospodarczych był zawsze reglamentowanym artykułem pierwszej potrzeby. Osobny kącik stanowią osobiste dokumenty i odznaczenia zasłużonego rodu piekarskiego Brzósłków. Mistrz jest też kolekcjonerem przysłów o chlebie, które swoją treścią pobudzają do refleksji: „Najsmaczniejszy chleb powstaje z ziarna prawdy”, „Chleb płacze, gdy go darmo jedzą”, „Kawałek chleba nie spadnie z nieba”, „Chleb pracą nabyty bywa smaczny i syty”, „Szacunek dla chleba kluczem do nieba”.

Muzeum często odwiedza młodzież szkolna. To właśnie jej 68-letni pan Eugeniusz powtarza, że chleb powinien się cieszyć należnym szacunkiem. Wprawdzie obecnie jest go w Polsce pod dostatkiem, ale nieraz jest wyrzucany na śmietnik, a przecież jeszcze kilkadziesiąt lat temu wieszano w polskich domach drewniane talerze ze słowami: „Chleba naszego powszedniego daj nam, Panie, dzisiaj”.

TERESA NOWAK



ZDJĘCIA TERESA NOWAK

PANORAMA PARAFII

Parafia Świętego Rocha w Wieleniu

Na granicy dwóch diecezji

Wielen to piękne, sześciotysięczne miasteczko położone już w Wielkopolsce, w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim.

Płynąca przez miasto rzeka oddziela diecezję koszalińsko-kołobrzeską od archidiecezji poznańskiej. W związku z tym z dwóch wieleńskich parafii jedna – parafia św. Rocha – należy do naszej diecezji. Kościół został zbudowany przez ludność niemiecką w latach 1930–1932. Po wojnie początkowo należał do Krzyża Wielkopolskiego i był obsługiwany przez ojców kapucynów. Po poświęcenie kościoła nastąpiło 2 lutego 1946 r. Parafia powstała tu w czerwcu 1951 r. Prócz kościoła św. Rocha do parafii należą także kościoły filialne w Folsztynie, Kuźniczce, Nowych Dworach i Herbutowie. Ogółem w parafii jest około 2300 wiernych.

15 witraży w Folsztynie

Niedawno w kościele parafialnym pw. św. Rocha w Wieleniu został przeprowadzony kapitalny remont organów. Zajmował się tym wybitny specjalista Krzysztof Krzyżanowski z Krakowa. Jako pamiątkę pan Krzysztof zostawił proboszczowi krzyż z relikwiami Krzyża Pana Jezusa. Do dziś relikwiarz

ten wisi na honorowym miejscu. Prócz tego w kościele w Wieleniu została kompletnie odnowiona instalacja świetlna. Wyremontowano też dach oraz plebanię.

16 maja tego roku w kościele filialnym w Folsztynie zamontowano tabernakulum i Najświętszy Sakrament jest obecny tu przez całą dobę, a nie – jak do tej pory – tylko w czasie Mszy świętych. Świątynia pw. św. Piotra i Pawła w Folsztynie przeszła ostatnio remont dachu, a nad wejściem został założony przepiękny witraż. Łącznie w kościele tym wymieniono już 15 witraży.

Kościoły w Nowym Dworze i Herbutowie to zabytkowe świątynie wykonane w drewnie. Kościół pw. Matki Bożej Siewnej pochodzi aż z 1780 r., zaś kościół w Herbutowie pw. św. Jana Chrzciciela z 1797 r.

Zaangażowani parafianie

Przy parafii działa chór żeńsko-męski „Harmonia”. – Gdy przyszedłem na tę parafię, powiedziałem, że chcę założyć chór. Na pierwsze spotkanie przyszły zaledwie trzy osoby. Powiedziałem wtedy, że każda z nich na następne ma przyprowadzić pięć kolejnych. Teraz w chórze śpiewa około 30 osób. Są też młodzi, co mnie bardzo cieszy – opowiada ks. Stanisław.

Przy parafii działa, na razie nieformalnie, Cari-



KRZYSZTOF DĘGA

tas, która pomaga potrzebującym. Pod jej opieką jest aż 650 osób. Funkcję sekretarza pełni Krystyna Mroczkowska, która bardzo angażuje się w tę działalność. Istnieje także pięć róż Żywego Różańca. Godny podkreślenia jest fakt, że w każdym kościele działa grupa lektorów. Jest także 10-osobowa schola młodzieżowa oraz grupa oazowa.

Przez wiele lat w Wieleniu był tylko jeden ksiądz. Było ciężko, bo w niedzielę musiał odprawić aż 6 Mszy świętych. Wreszcie, 29 sierpnia 2005 r., przyszedł pierwszy w historii wikariusz, ks. Roman Sypniewski. Młody wikary przejął część dotychczasowych obowiązków proboszcza. Zajmuje się oazą, a także przygotowaniem dzieci w Wielenia do I Komunii Świętej.

KRZYSZTOF DĘGA



KS. STANISŁAW STOLZ

wyświęcony 14 maja 1961 r. w Gorzowie. Pracował w Szczecinie, Szczecinku, Międzydrojach, Mirosławcu, Starej Dąbrowie, Kołczynie, Dobigniewie, Sulechowie, Żarach, Kowalowie, Lęborku, Sarbsku. Od 28 listopada 1991 r. jest proboszczem w Wieleniu.

Kościół pw. św. Rocha w Wieleniu

ZDANIEM PROBOSZCZA

Frekwencja na niedzielnej Mszy świętej w naszej parafii wynosi około 33 proc. Na tle średniej w naszej diecezji nie jest najgorzej, ale chciałbym, by była jeszcze większa. Położenie parafii też nie jest najlepsze, bo rozciąga się na przestrzeni prawie 25 kilometrów. Kiedyś był tutaj wielki PGR. Teraz problemem jest bezrobocie. Wiąże się to z biedą. Dlatego na 2300 naszych parafian aż 650 osób to ludzie, którym staramy się pomagać. Korzystając z okazji, chciałbym serdecznie podziękować panu Józefowi Borzdyńskiemu, obecnie już ponad 90-latkowi, za wiele lat służby w parafii w charakterze organisty. Od wielu lat jestem w Kapłańskim Ruchu Misyjnym, a także zamierzam założyć Ekumeniczny Ruch Odnowy Moralno-Społecznej. Jestem zapalonym esperantystą. Często biorę udział w różnego typu międzynarodowych zjazdach i seminariach.

Zapraszamy do kościoła

- Wielen – niedziela: 8.00, 11.00, 17.00; dni powszednie: 18.30
- Folsztyn: niedziela: 9.30,
- Kuźniczka: niedziela 13.00
- Herbutowo: niedziela: 9.30 – miesiące parzyste (miesiące nieparzyste 13.00)
- Nowe Dwory: niedziela: 9.30 – miesiące nieparzyste (miesiące parzyste 13.00)